

PRZEŁOMOWY W 57-LETNIEJ HISTORII BIPROMETU

**TADEUSZ BAJ
PREZES ZARZĄDU
BIPROMET S.A.**

Jak Pan ocenia sytuację ekono-
miczno-produkcyjną Spółki w mi-
nionym 2007 roku?

Miniony rok był niewątpliwie przełomowy w 57-letniej historii BIPROMETU. Po kilkumiesięcznych przygotowaniach i pracach nad prospektem emisyjnym Spółka w dniu 31 października zadebiutowała na warszawskiej giełdzie. Mimo iż debiut przypadł na okres znacznego schłodzenia koniunktury na parkiecie wartość ryn-



kowa Spółki osiągnęła wartość około 100 mln zł, tj. poziom kilkakrotnie wyższy od wartości za jaką akcje BIPrometu w 2005 r. zostały wykupione od warszawskiego Budimexu. To bez wątpienia jeden z dowodów szybkiego rozwoju naszej firmy.

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

PRZEŁOMOWY W 57-LETNIEJ HISTORII BIPROMETU

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Co uznaje Pan za najważniejsze osiągnięcie, a co za niepowodzenie?

Wśród wielu różnych koncepcji zmiany struktury właścicielskiej BIPrometu rozważanych w ostatnich latach, przyjęta strategia daje bez wątpienia lepsze perspektywy rozwojowe niż pozostanie w grupie Budimexu. Publiczna emisja 750.000 akcji serii E pozwoliła pozyskać z rynku ok. 18 mln zł, dając szansę na istotne zwiększenie dynamiki rozwoju zarówno spółki matki, jak i jej spółek córek. W efekcie dziś posiadamy znacznie większe środki obrotowe na rozwój organiczny, jak i na rozwój grupy BIPROMET S.A. poprzez akwizycję nowych spółek. Zgodnie z celami emisji środki

z oferty przeznaczymy na przejęcia pakietów kontrolnych w firmach projektowych i wykonawczych, wzmocnienie finansowe i rozwój działalności spółki córki – Przedsiębiorstwa Budowlanego Katowice S.A. (PBK) oraz na uzupełnienie kapitału obrotowego.

Będzie więc okazją do uaktualnienia i unowocześnienia oprogramowania i sprzętu komputerowego, które w firmie projektowej muszą spełniać najwyższe standardy. Należy również nadmienić, że w ostatnich latach dokonaliśmy zasadniczej zmiany nie tylko struktury właścicielskiej, ale i profilu działania naszej spółki. Z typowego biura projektowego staliśmy się firmą oferującą kompleksową ofertę od fazy projektowej do wykona-

nia inwestycji, a więc pełna usługa Design & Build. Docenia to wielu inwestorów zarówno krajowych, jak i zagranicznych. W ubiegłorocznych obrotach Grupy przekraczających już 100 mln zł, projektowanie stanowi kilkanaście procent przychodów, a więc główny wolumen obrotów przypada na generalne wykonawstwo na rzecz hutnictwa metali nieżelaznych, hutnictwa stali, sektora ochrony środowiska oraz budownictwa ogólnego.

Również dla naszej spółki córki PBK miniony rok był rokiem przełomowym. W ubiegłym roku spółka ta zawarła układ z wierzycielami, zrealizowany w drodze konwersji wierzytelności na akcje, spółka zakończyła rok z zyskiem, ma szereg ciekawych, rentownych zleceń, pro-

fesjonalną i dynamiczną kadram zarządzającą i może z podniesionym czołem patrzeć w przyszłość. Nasza druga córka BIPROMET Ecosystem Sp. z o.o. rozwija się równie ambitnie – spółka która kilka lat temu generowała przychody na poziomie kilkuset tysięcy zł, awansowała do podmiotów generujących obroty na poziomie około 4 mln zł.

Jakie nadzieje wiąże Pan z Nowym 2008 Rokiem i jakie widzi priorytety w działalności przedsiębiorstwa, którym Pan kieruje?

Jak widać w minionym roku zrobiliśmy dużo ale też wiele ambitnych zadań jeszcze przed nami. Czytelnikom „MH” życzymy Do Siego Roku 2008 i wielu sukcesów, zaś młodych adeptów uczelni technicznych serdecznie zapraszamy do pracy w firmie, w której będą mogli bez przeszkód realizować swoje plany zawodowe i rozwijać się razem z nami.